

we Lwowie powrócił do kraju. Tutaj zajął jako profesor jedno z naczelnych miejsc i skupiał około siebie znaczny zastęp młodzieży, żadnej poznania nauki społeczno-gospodarczej. W uznaniu za prace, jakie ogłosił drukiem, tak w języku polskim jak i niemieckim, Akademia Krakowska, jak

studenci weterynaryi. W celu wywalczenia tych swobód akademickich uczniowie akademii przegrali wykłady i zgromadziwszy się w wielkiej liczbie pod gmachem, zażądali zjawienia się rektora i po przybyciu jego przedstawili swe żądania. Rektor przyjął memoriał, nie dał jednak żadnej odpowiedzi, co wzburzyło studentów do tego stopnia, iż zaczęli hałasować.

Wówczas przyzwane wojsko obsadziło akademię, policja zamknęła wszystkie wejścia do gmachu, tak iż studenci pragnąc odbyć wiec w jednej



Pruska sprawiedliwość: Dr. Karol Liebknecht.

również „American Academy of political and social Science“ i londyńska „British Economic Association“, powołały go na swego członka.

Profesor Ochenkowski zmarł nagle przy stole, rażony atakiem apoplektycznym.

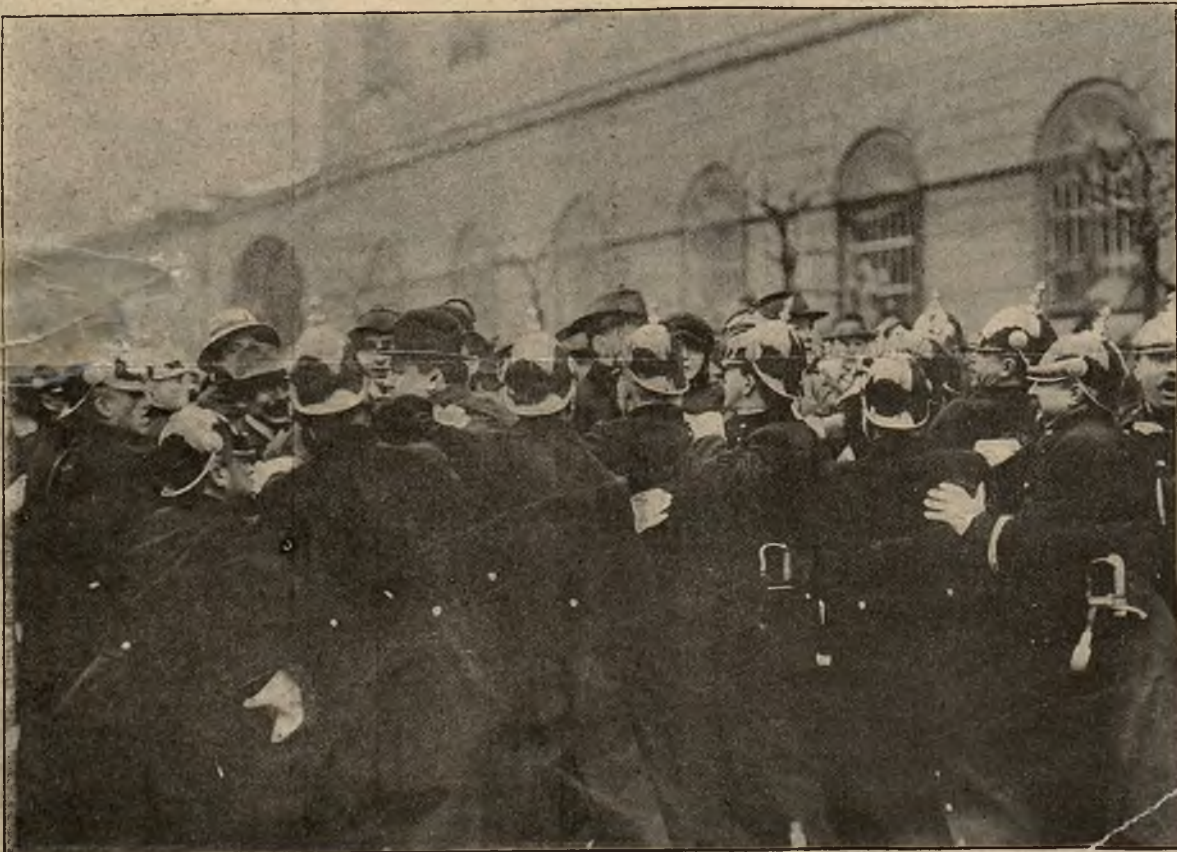
Demonstracje studenckie w Wiedniu.

Wiedeńska akademii weterynaryi, pozostająca pod zarządem wojskowym ministerstwa wojny, była przed kilku dniami widownią burzliwych zajęć, dla których uśmierzenia przywołano prócz policji aż dwie kompanie piechoty.

Powód do zaburzeń dało stanowisko rządu wobec żądań słuchaczy, domagających się oddania akademii pod zwierzchnictwo ministerstwa oświaty, dalej wolnego wyboru rektora, oraz innych praw akademickich, których dotychczas pozbawieni byli

z sal wykładowych, musieli stoczyć formalną walkę na pięści z policyantami. Po tej bójce studenci udali się przed parlament i wtargnęli do przedsiionka, gdzie odśpiewali znaną pieśń studencką „Gaudeamus“. I z gmachu parlamentu jednak policja ich wyparła. Wysłano tedy deputację do posłów, reszta zaś studentów udała się pod uniwersytet i politechnikę, by wezwać na pomoc swych kolegów z innych wyższych zakładów naukowych, poczem wszyscy rozeszli się.

Na skutek tych demonstracji studenci otrzymali zapowiedź spełnienia ich żądań, na razie zaś wycofano z akademii straż wojskową.



Demonstracje studenckie w Wiedniu: Studenci weterynaryi w czasie walki z policją.

Pruska sprawiedliwość.

Sądy pruskie już nieraz dały dowody, iż wyroki swoje ferują nie w imię sprawiedliwości, lecz według żądań, jakie stawiają im niemieckie sfery rządzące. Za przykład służyć tu może proces, wytoczony zeszłego roku dr. Liebknechtowi. Z powodu napisania zupełnie obiektywnej bez żadnych wskazań praktycznych broszurki o antymilitaryzmie, dr. Karol Liebknecht, oskarżony o zdradę stanu, został skazany przez sąd Rzeszy niemieckiej



Hołd książąt Rzeszy. Cesarz Franciszek Józef (X) wita oczekujących go książąt Rzeszy. 1. Cesarz Wilhelm II, 2. Arcyksiążę Karol Stefan z Żywca.

Fot. K. Seebald, Wiedeń.

na półtora roku twierdzy i obecnie odsiada karę w fortecy Glatz. Pragnąc jednak skazanemu odebrać i cześć, jakiej nie mogła mu naruszyć sprawiedliwość pruska, a zarazem odebrać na przyszłość możliwość wykonywania zawodu, Liebknecht bowiem jest adwokatem, prokuratora państwa zażądała od Izby adwokackiej w Berlinie, ażeby wdrożyła przeciw niemu śledztwo dyscyplinarne. Izba adwokacka oparła się tym uroszczeniom prokuratora i odmówiła, wtedy jednak prokurator wniósł zażalenie do sądu i ten nakazał Izbie przeprowadzenie śledztwa i wydanie orzeczenia, czy adwokat dr. Karol Liebknecht naruszył godność stanu. Izba adwokacka musiała poddać się temu żądaniu i przeprowadziła śledztwo dyscyplinarne, ale sąd honorowy wydał wyrok uwalniający.



Choroba ruskiego literata: Dr. Iwan Franko.

Fot. K. Seebald, Wiedeń.